

KSIĄDZ PROFESOR WŁADYSŁAW SMOLEŃ

Kierownik Zakładu historii sztuki kościelnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. prof. dr hab. Władysław Smoleń dobiegł 70 roku życia, poświęconego w ostatnim 20-leciu na tymże Uniwersytecie nauce o sztuce kościelnej, jej historii oraz roli i znaczeniu w życiu Kościoła i każdego kapłana. Łączyła się z tym pełna troski, znanstwa i umiłowania opieka nad zabytkami sztuki poświęconej służbie Kościoła. Jego działalność na polu sztuki kościelnej wywarła niezatarty ślad w życiu KUL, a nawet Kościoła Polskiego. Liczne pokolenia historyków sztuki kościelnej, którzy kształcili się pod jego kierownictwem, będą zawsze z głębokim uczuciem wspominać jego postać i prace w Uniwersytecie, a obecnie gdy udaje się na emeryturę, pragną mu złożyć w darze tę Księgę Pamiątkową jako wyraz wdzięczności, hołdu i miłości za to, że dawał im poznawać ideał piękna sztuki i prowadził do jego ukochania.

Ks. profesor Władysław Smoleń po ukończeniu szkoły średniej typu klasycznego i złożeniu w r. 1933 matury w Tarnowie, odbył studia teologiczne w Seminarium Duchownym w Tarnowie, po czym kontynuował swe studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, tak na Wydziale Teologicznym pod kierunkiem wybitnych profesorów ks. Konstantego Michalskiego i ks. Mariana Morawskiego (jun.), jak i na Wydziale Filozoficzno-Historycznym, słuchając historyków tej miary jak Roman Grodecki, Jan Dąbrowski i Wł. Konopczyński. Dodatkowo uczęszczał na wykłady historii sztuki, gdzie wykładali Vojeslav Molé i Adam Bochnak. Obydwa wydziały zakończył stopniem doktora teologii i stopniem doktora filozofii.

Po ukończeniu tych studiów został w r. 1950 mianowany przez swą władzę diecezjalną dyrektorem Muzeum Diecezjalnego i Archiwum Kurialnego w Tarnowie, jak też i diecezjalnym konserwatorem zabytków sztuki w diecezji tarnowskiej. Na tych stanowiskach wykazał duży talent organizacyjny.

Gdy Katolicki Uniwersytet Lubelski zamierzał w r. 1957 utworzyć katedrę sztuki kościelnej (nazwaną od r. 1965 katedrą historii sztuki kościelnej), zwrócił uwagę na ks. Wł. Smolenia, który do wykładów przedmiotu był przygotowany swą formacją filozoficzno-teologiczną, jak i znajomością historii i historii sztuki. Kilkuletnie kierownictwo Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie przez ks. Smolenia dawało gwarancję, że kandydat w naukowy sposób uporządkuje zbiory sztuki będące własnością Uniwersytetu.

Pełniąc obowiązki wykładowcy sztuki kościelnej na Uniwersytecie Lubelskim przygotował pracę habilitacyjną pt. „Ołtarz Wita Stosza w Krakowie na tle polskich źródeł literackich”, którą w r. 1963 przedłożył na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i na jej podstawie uzyskał stopień docenta. Niedługo potem został wybrany dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych KUL, który to urząd pełnił

przez dwa lata (1964—1966). W r. 1981 został mianowany profesorem nadzwyczajnym.

Pracując na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim przez 23 lata, rozwinął różnorodną działalność naukową związaną z jego katedrą.

Już pierwszy wykład monograficzny, jaki ks. Smoleń wygłosił w r. 1957/58 dał poznać jego szczególne zainteresowanie ikonografią Matki Boskiej. W swych wykładach i referatach często tę tematykę poruszał. W r. 1960 na I Kongresie Mariologów na Jasnej Górze wygłosił referat „Królewskość Marii w sztuce polskiej” („Ateneum Kapłańskie”, t. 52), a na sesji Mariologów w Przemyślu „Teologia maryjna w obrazach Matki Boskiej w Polsce”. Ks. Wł. Smoleń zasłynął jako najlepszy znawca ikonografii maryjnej w Polsce. Dlatego Episkopat Polski, pragnąc złożyć papieżowi Janowi XXIII album jubileuszowy na jego 80-lecie życia, poprosił ks. Smolenia o sporządzenie zbioru obrazów maryjnych dla Watykanu. Ks. profesor zebrał 480 ilustracji, dodając 80 stron wstępu. Album nosił napis „Beata Maria Virgo in artibus plasticis Polonorum repraesentatur”; został on wręczony Ojcu św. w dniu 26 XI 1962 r. Na II Kongresie Mariologów na Jasnej Górze w r. 1966 ks. profesor wygłosił następny referat „Kult Marii Matki Kościoła w sztuce polskiej”, i na tejże Jasnej Górze w r. 1971 przedstawił temat „Królewski charakter kultu Obrazu Jasnogórskiego”; w druku zaś ks. profesor ma artykuł „Maria w polskich sztukach plastycznych XVI wieku”. Zainaugurował na wielką skalę inwentarz kultu Maryjnego w diecezji tarnowskiej. Nosił się z myślą opracowania, z pomocą swej katedry, i wydania wielotomowego dzieła obejmującego kompletną ikonografię Matki Boskiej w Polsce, lecz to w obecnych warunkach okazało się nie-realne. Niemniej do spełnienia tego zamiaru najlepiej się nadawał ks. Smoleń jako doskonały znawca ikonografii Bogarodzicy.

Ks. prof. Wł. Smoleń należy do rzadkich historyków sztuki, którzy z predylekcją zajmują się sztuką ludową. Zainteresowanie to wyszło jeszcze z Muzeum Diecezji Tarnowskiej, gdzie dyrektor, gromadząc eksponaty z terenu całej diecezji, napotykał wśród nich nie tylko średniowieczne dzieła wysokiej klasy, ale i wiele utworów sztuki wykonanej rękoma tamtejszego ludu. W r. 1957 urządził w Muzeum Tarnowskim wystawę tejże sztuki. Z okazji inauguracji roku akademickiego 1959/60 zorganizował na KUL wystawę „Sztuka ludowa i malarstwo Nikifora”. Swoim studentom, uczestnikom seminarium naukowego, dawał jako temat prac magisterskich opracowanie drzeworytów ludowych, ikon, czy kafli pieców stawianych w chatkach wiejskich. W Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie, skąd do r. 1963 dojeżdżał na KUL, zorganizował wystawę „Sztuka ludowa ze zbiorów N. Lippóczy'ego” (1960 r.). Przełomowym jednak w badaniach sztuki ludowej stał się dla ks. Smolenia rok 1973. Jedną z jego studentek napisała pracę magisterską pt. „Antoni Rząsa, twórca rzeźbiarskich tematów pasyjnych” (Maria Gąsienica Szostak). Odtąd ks. Smoleń po poznaniu sztuki Rząsy, stał się entuzjastycznym jej wielbicielem. W r. 1978 ukazał się w *L'Osservatore Romano* (30 XII) pierwszy artykuł „La vita e la morte dell' uomo” z serii 10 poświęconych twórczości rzeźbiarskiej Antoniego Rząsy, autorstwa ks. Smolenia. Na początku r. 1979 ukazała się w Rzymie książka „Il volto polacco del Cristo d'oggi — Le opere e l'arti di Antonio Rząsa”. Na temat tego artysty ks. Smoleń umieścił szereg artykułów także w polskiej prasie. Ostatni z okazji śmierci Antoniego Rząsy nosi tytuł „Sztuka

płynąca z charyzmatu” („Za i Przeciw” 14, 1980). Ks. Smoleń postawił temu ludowemu artyście swym pisarstwem najpiękniejszy pomnik.

Obserwując tematykę wykładów ks. prof. Wł. Smolenia w katedrze historii sztuki kościelnej w Lublinie, zauważamy najczęstszy w niej nawrót do śniedniowiecza. Nie może to dziwić, bo ks. Smoleń był przez szereg lat opiekunem w Muzeum Tarnowskim najwspanialszych obrazów polskiego średniowiecza, dlatego ta tematyka bardzo go pociągała. Odbiło się to również w tym, że na 107 prac magisterskich napisanych przez członków jego seminarium naukowego 57 odnosi się do dziejów sztuki kościelnej średnich wieków. Było to uwarunkowane zewnętrznymi okolicznościami, lecz nie wolno zaprzeczyć, że ks. Smoleń jako historyk sztuki obejmował jednakowym wejrzeniem całość „patrimonium artisticum” Kościoła. Podobnie jak sztuka średniowieczna głęboko go interesowała także sztuka współczesna. Dał temu świadectwo, gdy w r. 1961 ogłosił w „Zeszytach Naukowych KUL” (R. 1) artykuł „Problematyka współczesnej sztuki religijnej w Polsce” i na ten temat prowadził wykład monograficzny w r. 1966 pt. „Odnowa współczesnej sztuki religijnej”. W r. 1969 umieścił w „Roczn. Hum. KUL” (R. 10) artykuł pt. „Twórczość malarska Zofii Baudouin de Courtenay”, a w r. 1978 do publikacji o Bracie Albercie, artyście i człowieku, napisał piękny wstęp pt. „Od piękna sztuki do piękna miłości”. Katedra ks. Smolenia angażowała się także w tworzącą się sztukę kościelną. Na seminarium naukowym z nią związanym powstało 11 prac magisterskich dotyczących sztuki najnowszej. Ks. Smoleń, który na Jasnej Górze umiał podziwiać zabytki dawnej przeszłości artystycznej Kościoła (por. „Jasna Góra skarb kultury narodowej. Monografia artystyczna”, 220 stron tekstu, 180 tablic) został wybrany na przewodniczącego Komisji nagród im. Brata Alberta, które są przyznawane za wybitne osiągnięcia w zakresie kościelnej twórczości artystycznej w dobie najnowszej. Akcja wynagradzania najlepszych współczesnych dzieł sztuki ma wpływ na rozwój działalności artystów, gdyż stawia im przed oczy najlepsze wzorce, wybrane przez wybitnych znawców sztuki. Na stanowisku przewodniczącego tejże Komisji ks. prof. Smoleń oddaje nieocenione usługi współczesnej sztuce polskiej (od r. 1977).

Podziwiać należy szczęśliwy pomysł ks. prof. Wł. Smolenia, aby wobec zbliżającego się II Soboru Watykańskiego poświęcić się akcji popularyzatorskiej polskiej historii, Kościoła polskiego, jego kultury i sztuki. W tym celu napisał szereg artykułów w języku włoskim i przesłał je do organu Stolicy Apostolskiej „L'Osservatore Romano”; na łamach tego dziennika o światowym zasięgu poczęły się ukazywać artykuły pisane przez ks. prof. Smolenia od r. 1962. Gdy się zaczynał II Sobór Watykański czytelnicy tego watykańskiego organu mogli przeczytać w latach 1962—63 osiem artykułów z dziedziny historii Kościoła polskiego, począwszy od chrztu Polski i założenia metropolii do założenia Uniwersytetu krakowskiego i opisu udziału Polaków na soborach XV-wiecznych. 16 artykułów w r. 1964 i 1965 poświęcił archeologii kościelnej w Polsce, opisując znaleziska i wykopaliska w katedrach, kolegiatach i klasztorach polskich. W r. 1966 napisał 4 artykuły o sztuce religijnej w Polsce. W r. 1970 omówił sztukę renesansu w Polsce i sprawę reformy katolickiej potrydenckiej. Zakończył tę serię artykułów przedstawieniem stanu Kościoła polskiego w wieku XVII (r. 1971).

W r. 1978 spotykamy jeszcze jeden artykuł ks. Smolenia dotyczący

twórczości rzeźbiarza ludowego Antoniego Rząsy, o którym była wyżej mowa. W redakcji „L'Osservatore Romano” czeka na druk jeszcze 45 artykułów ks. Smolenia.

Włoskie artykuły ks. Smolenia umieszczane w „L'Osservatore Romano” — w tym czasie kiedy w dobie II Soboru Watykańskiego i później bardzo wzrosło w świecie zainteresowanie Polską — miały wielkie znaczenie, bo zapoznawały cały okrąg katolicki z historią Kościoła, kulturą i sztuką w Polsce. Tym bardziej były wartościowe, że były pisane nie przez publicystę dyletanta, lecz przez wytrawnego znawcę historii Kościoła polskiego i polskiej historii sztuki.

Wszystkim artykułom ks. prof. Wł. Smolenia, ogłaszanym w czasopiśmie polskich i zagranicznych, choć one mają przeważnie charakter sprawozdawczy, rejestrujący pewne zjawiska, nie można odmówić tytułu naukowych. Są one oparte o gruntowne przemyślenia, jak też o gruntowną znajomość literatury, przedstawiają najnowszy dorobek w dziedzinie historii Kościoła czy historii sztuki. Autor posługuje się w nich interpretacją teologiczną, ustawia je na tle wydarzeń kościelnych, państwowych czy kulturalnych, co bardzo rozszerza panoramę wejrzenia na rozwój historyczny czy pozycję samego dzieła sztuki.

W działalności pisarskiej ks. profesora trzeba jednak wyodrębnić prace, które są odkrywczym, twórczym studium naukowym. Do tych poważnych studiów należy zaliczyć: „Rozmyślenia przemyskie jako źródło ikonograficzne kwatery Ofiarowania Marii ołtarza Mariackiego Wita Stosza w Krakowie” („Pamiętnik Literacki”, t: 51: 1960) oraz rozprawę habilitacyjną pt. „Ołtarz Mariacki Wita Stosza w Krakowie na tle polskich źródeł literackich”, Lublin 1962. Autor ujmuje tematykę na rozległym tle porównawczym, do rozważań wciąga cały zasób dzieł malarskich XV w., prezentuje nam przegląd średniowiecznego malarstwa polskiego. Praca jest wzbogacona nawiązywaniem do średniowiecznych tekstów religijnych. Uderza znajomość literatury nie tylko polskiej, lecz i klasyków w dziedzinie historii sztuki.

Na marginesie powyższych prac powstała cenna rozprawka „Konstrukcja ołtarzy gotyckich w Polsce” („Roczn. Hum. KUL” 19: 1971), dająca oryginalne spojrzenie na budowę i układ naszych tryptyków. Bardzo solidnie i wnikliwie, wzorowo pod względem metodycznym, napisana jest praca pt. „Legenda Piotrowina w gotyckiej ikonografii św. Stanisława ze Szczepanowa” („Roczn. Hum.” 23: 1975). Zaliczyć tu jeszcze trzeba głębokie studium — już wyżej wspomniane — „Il volto del Cristo d'oggi”, dzieło historyka sztuki i teologa zarazem.

Prace powyższe są trwałym dorobkiem polskiej historii sztuki kościelnej, z którego czerpać będą przyszli badacze w tej dziedzinie.

Ks. prof. Wł. Smoleń został w r. 1950 mianowany dyrektorem Muzeum diecezjalnego w Tarnowie. Muzeum to, założone w r. 1888 przez ks. Józefa Bąbę, otrzymało wówczas nowe pomieszczenie w zabytkowych kamieniczkach za katedrą. Prace adaptacyjne prowadził dotychczas ks. Stanisław Bulanda (zm. 1949 r.), a po nim objął je ks. Smoleń. Praca wśród zabytków sztuki średniowiecznej dała ks. Smoleniowi zamiłowanie do pracy muzealnej, dzięki czemu stał się przez pilne studium muzeologiem i krzewicielem idei muzealnictwa kościelnego. Jako zamiłowany muzeolog otrzymał od Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zlecenie kierowania jego zbiorami sztuki, które od r. 1957 otrzymały rangę Muzeum Uniwersyteckiego.

W r. 1957 w czasie tworzenia się Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL, na zjeździe na Jasnej Górze, wygłosił referat „Stan i potrzeby muzeów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres”. Równocześnie ułożył projekt statutu i regulaminu muzeum diecezjalnego, który ogłosił w organie powyższego Ośrodka.

Aby ideę muzealnictwa utrzymać i uczyć kustoszów muzealnych należytej pracy w muzeach, urządzał ks. Smoleń na KUL ogólnopolskie seminaria muzealnictwa kościelnego, na które zapraszał z referatami wybitnych znawców tej dyscypliny. Odbyły się one w latach 1963, 1964, 1965, 1967, 1975.

Dla wydawnictwa UNESCO o muzeach napisał artykuł pt. „Muzea diecezjalne w Polsce” (1966).

Rozwój muzealnictwa kościelnego w Polsce po II wojnie światowej w dużej mierze zależał od działalności na tym polu ks. prof. Wł. Smolenia.

Ks. prof. Wł. Smoleń, obejmując katedrę sztuki kościelnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, podjął ideę ochrony zabytków sztuki jako posłannictwo swej katedry. Do tego prowadziło zabytkoznawstwo. Twierdził, że nie ma historii sztuki bez ochrony zabytków, nie ma zabytkoznawstwa bez prac badawczych. Podstawy badań nad sztuką tkwią w ochronie zabytków, dóbr kultury chrześcijańskiej. Zgodnie z tymi poglądami zaraz po objęciu katedry sztuki chrześcijańskiej, postulował utworzenie jeszcze jednej katedry: technologii i konserwacji dzieł sztuki, którą objął Rudolf Kozłowski, kierownik pracowni konserwatorskiej Zamku Wawelskiego. Katedra ta konserwowała zbiory Muzeum Uniwersyteckiego, a studentom dostarczała materiału do poznawania konserwacji zabytków. W r. 1954 ks. Smoleń (wraz z ks. infułatem Antonim Liedtke) wniósł do Krajowej Konferencji Episkopatu Polskiego memoriał w sprawie utworzenia osobnej Komisji przy tejże Konferencji dla spraw artystyczno-konserwatorskich. Komisja ta w r. 1957 zorganizowała w Pelplinie sympozjum, na którym ks. prof. Wł. Smoleń wygłosił referat pt. „Aktualne problemy opieki nad zabytkami w Polsce”. W r. 1975 na zlecenie Konferencji Episkopatu Polskiego ks. Wł. Smoleń ułożył „Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej”, które otrzymały moc prawa kościelnego i zostały ogłoszone we wszystkich organach urzędowych kurii diecezjalnych. W „Materiałach Problemowych” (nr 6: 1980) został wydrukowany artykuł ks. prof. Smolenia pt. „Zabytki kościelne elementem kultury narodowej”; przygotowana też do druku została ostatnia jego wypowiedź: „Aktualna problematyka kościelnej opieki nad zabytkami”.

W kołach kościelnych ks. Wł. Smoleń jest najgorliwszym orędownikiem troskliwej opieki nad zabytkami sztuki jako pomnikami chrześcijańskiej kultury polskiego narodu.

Ks. prof. Smoleń i jego katedra, prowadząc zajęcia naukowo-badawcze i dydaktyczne, nie ograniczała swej pracy do ścian sal wykładowych czy gabinetów naukowych, lecz chętnie podejmowała także zadania społeczne. Służyła Kościołowi polskiemu, narodowi i społeczeństwu. Do katedry zwracała się Konferencja Episkopatu Polskiego jak i pojedynczy biskupi z prośbami o różne opracowania i informacje, dotyczące dziedziny sztuki kościelnej i prośby te były dokładnie spełniane. Sam kierownik, wypełniając liczne prośby, wygłosił 50 referatów, brał udział w licznych komisjach, tak w łonie Konferencji Episkopatu, jak

i ministerialnych. Katedra przygotowywała opinie o wartości artystycznej obrazów przeznaczonych do uroczystej koronacji, np. w Górcie Klasztornej, Wąwolnicy, Woli Gułowskiej. Około 20 księży absolwentów Katedry historii sztuki kościelnej pracuje w muzealnictwie, ochronie zabytków kościelnych i na stanowiskach wykładowców sztuki kościelnej w seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych.

Katedra starała się, by znajomość dziejów sztuki kościelnej była przez duszpasterzy wykorzystywana w pracy nad podniesieniem poziomu religijnego wiernych. Omówił tę sprawę ks. prof. Wł. Smoleń na łamach „Ateneum Kapłańskiego” (R. 53: 1961), a w r. 1962 przeprowadził na sekcji duszpasterskiej wykłady pt. „Sztuka kościelna — aspekty duszpasterskie”. Katedra wzięła też udział w Letnich kursach Kultury Polskiej dla Polonii zagranicznej, prowadzonej przez KUL w r. 1974. Referaty głosił p. dr T. Adamek, wychowanek katedry.